

UZASADNIENIE

W pozwie z 18 czerwca 2015 roku wniesionym przeciwko (...) S.A., K. M. wniósł o zasądzenie kwoty 80.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, kwot po 2.000 złotych tytułem renty oraz o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące powstać u powoda w przyszłości skutki wypadku z 1 października 2008 roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż 1 października 2008 roku, na terenie Szkoły Podstawowej w G., powód spadł przez pustą przestrzeń pomiędzy schodami na spocznik półpiętra, a przyczyną tego było nieprawidłowe i niewystarczające zabezpieczenie balustrady. Wskutek wypadku powód doznał uszkodzenia ciała oraz cierpienie psychiczne, co uzasadnia roszczenie o zadośćuczynienie. Na uzasadnienie żądania renty wskazano, iż: powód utracił wzrok w jednym oku, a w konsekwencji możliwość uzyskania prawa jazdy, w związku z czym będzie ponosił zwiększone koszty transportu; został pozbawiony szans na osiągnięcie sukcesu zawodowego w wymiarze jakim uprzednio zakładał, a także pracy na poziomie, do którego aspirowałby, gdyby nie wypadek, wobec czego na rentę składa się różnica między wynagrodzeniem przeciętnym a najniższym, wreszcie także, że w związku z trybem życia narzuconym przez skutki wypadku i zmniejszonym z niego zadowoleniem w stosunku do osób zdrowych, powodowi należą się koszty zapewnienia rozrywek. (pozew – k. 2-7v.).

Postanowieniem z 16 lipca 2015 roku zwolniono powoda od kosztów sądowych w całości. (postanowienie – k. 46)

Postanowieniem z 4 listopada 2015 roku, po tym jak pozwany ubezpieczyciel podniósł fakt wyczerpania sumy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej szkoły, do udziału w procesie wezwano, w charakterze pozwanej, Gminę M. G. reprezentowaną przez Burmistrza. Wobec wyrażonej przez pierwotnie pozwaną spółkę (...) S.A. zgody na wstąpienie ww. Gminy w jej miejsce, postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 roku zwolniono pozwaną (...) S.A. od udziału w sprawie. (postanowienia – k. 98 i 108, pismo pozwanej – k. 103 -104)

W odpowiedzi na pozew z 10 grudnia 2015 r. Gmina M. G. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, kwestionując powództwo tak co do zasady jak i wysokości.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, iż powód jako uczeń był zobowiązany do przestrzegania regulaminu szkolnego obowiązującego uczniów w Szkole Podstawowej nr (...) w G. i nie narażać zdrowia swego ani zdrowia swoich kolegów na niebezpieczeństwo. Wskazano, że w Regulaminie określono procedurę wchodzenia uczniów do klasy, a w szczególności obowiązek ustawienia się przed klasą i oczekiwania na przyjscie nauczyciela. Strona pozwana podniosła, że powód często nie stosował się do zasad obowiązujących w szkole, np. nie uważał na lekcjach, a na uwagę zwróconą przez nauczyciela nie zawsze reagował. Nadto do wypadku doszło po dzwonku na lekcję, w związku z czym nauczyciel sprawujący pieczę nad uczniami był już w klasie, oczekując na ich przybycie. Pozwana kwestionowała twierdzenie powoda, iż przyczyną wypadku był brak prawidłowej konstrukcji balustrady - zabezpieczenia przed zsuwaniem się po niej i zabezpieczenia otwartej przestrzeni pomiędzy biegami schodów, powołując się na pozytywny wynik kontroli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Zdaniem pozwanej, bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie powoda, który jako 12-letni chłopiec powinien stosować się do zasad zachowania obowiązujących w szkole. Powód winien znać obowiązki ucznia w zakresie udania się tuż po dzwonku do klasy, ustawienia się przed nią i oczekiwania na przyjscie nauczyciela. (odpowiedź na pozew – k. 147-157)

Na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie renty w kwocie po 2.000 złotych od dnia 1 października 2008 roku i na przyszłość oraz sprecyzował, iż popiera powództwo w kwocie 80 tysięcy złotych zadośćuczynienia i wyjaśnia, że jest to kwota dochodzona ponad to co zostało już wypłacone przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC szkoły i NNW ucznia, przynajmniej że istotnie wypłacono łącznie 50.000 złotych z tytułu ubezpieczenia OC szkoły oraz kwotę 6.700 złotych z ubezpieczenia NNW. (protokół z dnia 1 kwietnia 2016 roku -k. 216v. i 218 v. e-protokół – 00:04:09 i 00:51:01)

Pismem z 6 września 2017 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo w zakresie pkt. I roszczenia i wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 180.000 złotych wraz z odsetkami naliczanymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od powyższej kwoty za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę podtrzymując roszczenie w zakresie wysokości renty.(pismo – k. 417-418)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W roku 2008 roku K. M. był uczniem VI klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w G., miał wówczas 12 lat. (okoliczności bezsporne).

1 października 2008 roku, K. M., w czasie przerwy w lekcjach siedział na poręczy schodów szkolnego korytarza. Po dzwonku na lekcje chcąc wstać z poręczy, uniósł nogi, stracił równowagę, przychylił się w tył i spadł z poręczy na której siedział, na schody znajdujące piętro (4,5 metra) niżej. W czasie przerwy nadzór nad uczniami sprawowała M. B. (1), ponieważ jednak zadzwonił dzwonek na lekcje, nauczycielka była już w klasie, oczekując na przybycie uczniów na lekcje.

(bezsporne; protokół powypadkowy ucznia ze sprostowaniem, wnioski o sprostowanie - k. 161-162 i 168 w zw. z k. 163-164)

Po upadku dziecko przetransportowane zostało do szpitala, gdzie rozpoznano : uraz wielonarządowy, złamanie przedramienia lewego i podudzia lewego, ranę okolicy czołowej lewej, uszkodzenie nerwu wzrokowego prawego, podejrzenie złamania stropu oczodołu po stronie prawej oraz złamanie przedniego dołu czaszki z plynotokiem oraz podejrzenie moczówki prostej. (epikryza przeniesieniowa – k. 165; karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 167)

Z powodu złamania kończyny, powód został unieruchomiony gipsem, bez możliwości poruszania się czy korzystania z toalety. Po zdjęciu gipsu nie był sprawny - był wnoszony po schodach, korzystał z wózka inwalidzkiego. Odczuwał wówczas niepokój, a przemieszczanie się na wózku inwalidzkim było dla niego krępujące. Samodzielność poruszania się odzyskał dopiero po ok. 1,5 roku po wypadku.

Przez wypadek powód utracił wzrok w prawym oku, ma problem z oceną odległości - zaraz po wypadku kąt widzenia był wąski, mimo stopniowego poszerzania kąta powód ma trudność w dostrzeganiu przeszkód po prawej stronie, co wiąże się nadal z samouszkodzeniami oraz problemami poruszania się w półmroku.

Z powodu silnych bólów głowy i kończyn K. M. przyjmował leki przeciwbólowe zapisywane na receptę. W dalszym ciągu powód odczuwa nagle bóle głowy, ale są one rzadsze (1-2 razy na tydzień). Pomimo możliwości funkcjonowania w czasie bólu, powód odczuwa wysoki dyskomfort.

Relacje powoda ze znajomymi zmieniły się - zamknął się w sobie, unikał kontaktu z rówieśnikami. (zeznania powoda – k. 419 v. – 420 e protokół 00:07:43 –00:19:50, 00:22:53 i 00:26:18)

W związku ze zdarzeniem, od 1 sierpnia 2012 roku do 28 sierpnia 2012 roku, powód podał się leczeniu sanatoryjnemu, gdzie był rehabilitowany.

(karta informacyjna – k. 20; karta informacyjna – k. 29 ; zeznania K. W. k.217 , e-protokół 00:16:07)

Powód był konsultowany przez wielu specjalistów poza miejscowością, w której zamieszkiwał. Obecnie, co pół roku, jeździe na kontrole okulistyczną do kliniki w K.. Wszelkie koszty związane z dietą, leczeniem, konsultacjami lekarskimi i funkcjonowaniem powoda zostały pokryte z kwoty uzyskanej z ubezpieczenia. Obecnie rodzina nie ponosi kosztów wynikających z wypadku. W związku z wypadkiem K. M. z tytułu OC Szkoły wypłacono kwotę 50.000 złotych - wyczerpując wartość polisy ubezpieczeniowej, oraz kwotę 6700 złotych z ubezpieczenia NNW dzieci i młodzieży w szkołach.

(bezsporne; decyzje (...) S.A. – k. 24-25 k. 65-68 i k. 105, umowa ubezpieczenia – k. 81-83, zeznania świadka K. W. zak – k. 218, e-protokół 00:41:43;)

Na mocy orzeczenia (...) Zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, powód do dnia 31 marca 2017 roku został zakwalifikowany do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. (orzeczenie – k. 30)

Orzeczeniem z 20 lutego 2009 roku wydanym w Poradni psychologiczno – pedagogicznej w G., K. M. zakwalifikowany został do indywidualnego nauczania. Powód powrócił do zwykłego trybu nauczania, gdy rozpoczął gimnazjum.

(orzeczenie – k. 21-23; zeznania K. W. k. 217v. – e-protokół 00:28:46 ; zeznania powoda k. 420 – e-protokół 00:22:53)

Zarówno przed wypadkiem jak i po nim, powód nie miał problemów z przyswajaniem wiedzy, miał duże grono znajomych, nie sprawiał poważniejszych problemów, udzielał się w harcerstwie.

(opinia o uczniu z k. 171; zeznania świadka K. W. – k. 2 18, e-protokół 00:35:24 ; zeznania świadka D. K. – k. 219 e-protokół 01:04:34; zeznania świadka M. B. (1) – k. 219 v. e-protokół 01: 09:47; zeznania świadka K. A. – k. 219v. e-protokół 01:09:47; zeznania świadka K. A. – k. 219v. e-protokół 01: 12:3 7; zeznania świadka A. C. – k. 2 20 e-protokół 01:1 5:11 ; zeznania świadka A. W. – k. 220, e-protokół 01:1 7:55 ; zeznania świadka A. P. – k. 220 -220v. , e-protokół 01: 20:51)

Obecnie powód studiuje w systemie dziennym fizjoterapię w (...) Akademii (...). Nadal udziela się w harcerstwie. Zdał stosowny egzamin i ma prawo jazdy.

(zeznania świadka K. W. – k. 218 v., e-protokół 00: 47:21-00:49:37; zeznania powoda – k. 420, e-protokół 00:21:01 i 00:24:46)

W czasie, gdy doszło do wypadku powoda, w szkole, do której uczęszczał, obowiązywał Regulamin nakazujący, by uczeń swoim zachowaniem nie narażał siebie ani zdrowia swoich kolegów na niebezpieczeństwo, zachowywał się odpowiedzialnie, spokojnie, bezpiecznie (np. nie biega korytarzami szkoły). Wymogiem było by przed lekcją uczniowie ustawiali się przed klasą i oczekiwali na przyjście nauczyciela. (regulamin szkolny – pkt I, pkt. II ppkt 1 i 4 – k. 169 - 170)

Jak wynika z protokołu kontroli sprawdzającej z 6 marca 2008 roku Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego dokonanej w Szkole Podstawowej ar(...) w G., poręcze są zabezpieczone przed zsuwaniem się po nich uczniów, otwarte przestrzenie pomiędzy biegami schodów są zabezpieczone. Protokół ten sporządziła inspektor M. B. (2), przy udziale dyrektor Szkoły - J. F..

(protokół kontroli - k. 172 - 184)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z 26 lipca 2013 roku w sprawie II K 1477/11, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 maja 2014 roku (V Ka 1688/13), J. F. za czyn z art. 231 § 1 k.k. i in. popełniony w ten sposób, że w okresie od 5 lutego 2003 r. do 1 października 2008 r. (...) będąc funkcjonariuszem publicznym zatrudnionym na stanowisku Dyrektora Szkoły Podstawowej (...) w G., nie dopełniła ciążących na niej obowiązków w zakresie kontroli stanu zabezpieczeń w ten sposób, że zaniechała dostosowania klatki schodowej prowadzącej na 2 piętro budynku placówki do przepisów nakazujących zabezpieczenie otwartej przestrzeni między biegami schodów a także zaniechała dokonania nadzoru nad wykonaniem przez Wice Dyrektora Szkoły D. K. powierzonych mu obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, działając tym samym na szkodę małoletniego K. M. i narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, czym nieумыślnie spowodowała u niego na skutek upadku z bariereki umieszczonej nad schodami prowadzącymi na 2 piętro budynku Szkoły Podstawowej nr (...) w G. złamania wieloodłamowego trzonu kości goleni lewej, stłuczenia nasad dalszych kości przedramienia lewego, rany okolicy czołowej lewej, złamania stropu oczodołu prawego, złamania przedniego dołu czaszki, uszkodzenia nerwu wzrokowego prawego co skutkowało ciężkim kalectwem w postaci ślepoty prawego oka.

(wyroki - k. 1228-1231 i 1383-1384 dołączonych do sprawy akt II K 703/14)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z 31 października 2014 roku w sprawie II K 703/14, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 4 maja 2015 roku w sprawie V Ka 165/15 M. B. (3) skazano za czyn z art. 231 § 1 k.k. i in. polegający na tym, że w okresie od 16 września 2005 roku do 1 października 2008 roku (...) będąc funkcjonariuszem publicznym, zatrudnionym w Państwowej Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Z. na stanowisku młodszego asystenta, działając nieumyślnie na szkodę interesu prywatnego, nie dopełniła ciężących na niej obowiązków w ten sposób, że przeprowadzając w dniach 16 września 2005 roku, 26 września 2006 roku, 22 marca 2007 roku oraz 6 marca 2008 roku kontrolę stanu sanitarnego, higienicznego i technicznego budynku Szkoły Podstawowej nr (...)w G. stwierdziła prawidłowość zabezpieczenia otwartych przestrzeni między biegami schodów, podczas gdy w rzeczywistości klatka schodowa prowadząca na II piętro budynku placówki nie spełniała warunków technicznych, warunkujących bezpieczne korzystanie z niej, działając tym samym na istotną szkodę małoletniego K. M. i narażając go nieumyślnie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, czym nieumyślnie spowodowała u niego na skutek upadku z barierki schodów prowadzących na II piętro budynku Szkoły Podstawowej nr (...) G. obrażenia w postaci złamania wieloodłamowego trzonu kości goleni lewej, złuszczenia nasad dalszych kości przedramienia lewego, rany okolicy czołowej lewej, złamania oczodołu prawego, złamania przedniego dołu czaszki, uszkodzenia nerwu wzrokowego prawego co skutkowało ciężkim kalectwem w postaci ślepoty prawego oka.

Tym samym wyrokiem skazano D. K. za czyn z art. 160 § 1 k.k. polegający na tym, że w okresie od dnia 15 lutego 2005 roku do 1 października 2008 roku (...) nie dopełnił ciężących na nim z racji pełnienia funkcji wicedyrektora Szkoły Podstawowej nr (...) w G. obowiązków w odniesieniu do zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków korzystania z budynku placówki w ten sposób, że zaniechał dostosowania klatki schodowej prowadzącej na II piętro budynku szkoły do przepisów nakazujących zabezpieczenie otwartej przestrzeni między biegami schodów, działając tym samym na szkodę małoletniego K. M. i nieumyślnie narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, czym nieumyślnie spowodował u niego na skutek upadku z barierki schodów prowadzących na II piętro budynku Szkoły Podstawowej nr (...) w G. obrażenia w postaci złamania wieloodłamowego trzonu kości goleni lewej, złuszczenia nasad dalszych kości przedramienia lewego, rany okolicy czołowej lewej, złamania stropu uszkodzenia nerwu wzrokowego prawego co skutkowało ciężkim kalectwem w postaci ślepoty prawego oka.

(wyroki – k. 1463 i -1468 k. 1575 dołączonych do sprawy akt II K 703/14)

Na skutek wypadku z 1 października 2008 roku powód doznał złamania kości jarzmowej prawej, kości skroniowej prawej, przegrody nosa, kości nosowych i sitowia, wieloodłamowego trzonu kości goleni lewej, złuszczenia nasad dalszych kości przedramienia lewego, rany okolicy czołowej lewej, złamanie kości przedniego dołu czaszki z wyciekami płynu mózgowodzeniowego (przejściowym płynotokiem) skutkującego zaburzeniami węchu i smaku, urazu czaszkowo-mózgowego ze wstrząśnieniem mózgu i mnogimi złamaniami kości czaszki, skutkującego nerwicą pourazową – uszkodzenia dwu gałęzi nerwu trójdzielnego prawego (drętwienie i zaburzenia czucia w obszarze unerwienia ww. nerwu), pourazowego bólu i zawrotów głowy pochodzenia ośrodkowego, szumów usznych prawostronnych, skrzywienia przegród nosa, zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych odcinka szyjnego kręgosłupa, złamania stropu oczodołu prawego i przedniego dołu czaszki, co spowodowało uszkodzenie nerwu wzrokowego prawego w sposób trwały, skutkujące utratą widzenia okiem prawym, czego konsekwencją jest ustawienie rozbieżne gałki ocznej prawej. W pierwszych dniach wypadku u powoda wystąpił, aktualnie wchłonięty, krwiak okularowy - objaw złamania oczodołu. Dodatkowo powód ma pourazową bliznę czoła oraz pourazowe blizny lewego podudzia.

Z punktu widzenia psychologicznego wypadek i spowodowane jego skutkami uszkodzenia ciała spowodowały u powoda, wówczas dwunastoletniego, istotne zakłócenia w prawidłowym rozwoju takich sfer osobowości, jak akceptacja obrazu własnej osoby, pewność siebie, poczucie sprawstwa, poczucie bezpieczeństwa. U chłopca ujawniły się zaburzenia sfery emocjonalnej, wzmożone zapotrzebowanie na wzmocnienia zewnętrzne z powodu obniżonego poczucia „atrakcyjności” w otoczeniu; powód ma osłabione „ugruntowanie” i „zakorzenienie” we własnej osobie.

Stosuje mechanizmy obronne wycofania, unikania, spowodowane trudnościami w konfrontacji z otoczeniem. Stan powoda okresowo mógł wywoływać objawy zaburzeń o charakterze depresyjnym.

Obecne nieprawidłowości stanu psychicznego to objawy zaburzeń adaptacyjnych. Niewielkiego stopnia obniżone przystosowanie do otoczenia społecznego funkcjonowanie w sytuacjach społecznych, rozumiane jako obniżenie funkcjonowania w sytuacjach trudnych – stresogennych; powód jest skłonny do zachowań nacechowanych emocjonalnie, eksponowanych na zewnątrz, otwartość do otoczenia oraz nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów społecznych wskazuje na dążenie do przebywania wśród ludzi oraz umiejętność nawiązywania z nimi relacji.

Obrażenia powoda wiązały się z dużym cierpieniem fizycznym wywołanym dolegliwościami bólowymi z powodu złamań czaszki i przejściowego płynotoku przez okres 2 tygodni od wypadku. Cierpienia fizyczne powoda związane z urazem kończyn były dość znaczne w okresie pierwszych 2 tygodni po wypadku, po tym czasie - jako stopniowo zmniejszające się w czasie. W zakresie laryngologicznym dolegliwości bólowe spowodowane były złamaniem kości nosa i przegrody nosowej, koniecznością wykonania tamponady nosa, chwilowymi zaburzeniami drożności nosa. Proces gojenia zmian pourazowych nosa i zatok bocznych nosa trwał co najmniej ok. 2 tygodni. Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda związane z uszczerbkiem neurologicznym utrzymują się od wypadku, na względnie stałym, średnim poziomie. Cierpienia fizyczne wynikające z doznanej rany czoła były umiarkowane przez okres około 10-14 dni.

Fakt utraty widzenia okiem prawym i zez rozbieżny są przyczyną psychologicznych problemów, które trwają do dziś. Subiektywne cierpienia psychiczne mają związek z odniesionymi obrażeniami, a także ich następstwami i dolegliwościami bólowymi, a także częściowo utrzymującymi się nadal zakłóceniami dotyczącymi kształtowania się struktury osobowości. Zakres cierpień psychicznych po wypadku był znaczny, obecnie umiarkowanego stopnia.

Leczenie powypadkowe powoda przebiegało zgodnie z przyjętymi procedurami. Leczenie ortopedyczne polegało na zachowawczym nastawieniu złuszczenia dalszych nasad kości lewego przedramienia, operacyjnym zespoleniu złamania kości piszczelowej lewej. Po zabiegach obie kończyny powoda unieruchomiono w opatrunkach gipsowych. Powód nie wymagał specjalistycznej rehabilitacji, gdyż po zdjęciu unieruchomienia dzieci po niepowikłanych uszkodzeniach kostnych rehabilitują się same. W celu pielęgnacji blizn, głównie na czole, powód przez około 3-4 m-ce stosował maść.

Ślepotą oka prawego wynika z uszkodzenia nerwu wzrokowego i wg obecnej wiedzy medycznej nie podlega leczeniu i jest nieodwracalna. Podjęto próbę prawidłowego ustawienia gałki ocznej prawej (operacja zeza rozbieżnego), ale z uwagi na ślepotę oka prawego nie jest możliwe uzyskanie trwałego efektu. Koszt leków okulistycznych związanych z operacją zeza i podawanych po urazie, gdy występował krwiak okularowy, to około 300zł. Z powodu jednoocności powód nie może wykonywać zawodów związanych z obuocznym widzeniem takich jak chirurgia, obsługa maszyn, praca na wysokości, kierowca zawodowy. Adaptacja do jednoocności trwała kilka miesięcy. Pozostanie również rozbieżne ustawienie gałki ocznej prawej. Zez rozbieżny oka prawego stanowi zauważalny defekt kosmetyczny, rozbieżne ustawienie oka prawego jest trwale, nie można go zmienić nawet zabiegiem chirurgicznym, który przeszedł powód. R

Po wypadku powód uczestniczył w terapii psychologicznej z powodu problemów adaptacyjnych. Stan psychiczny powoda po wypadku wymagał wzmożonej opieki członków najbliższego otoczenia oraz nadal wymaga wsparcia, a także okresowo opieki psychologicznej; powyższe dotyczy zwłaszcza podejmowania przez powoda ważnych życiowo decyzji, zarówno z powodów zdrowotnych, jak i obniżonej wiary we własne możliwości. Powód nadal skarży się na utrzymujące się kłopoty ze snem oraz lęk przed przyszłością. Deklaruje trudności z funkcjonowaniem w nowej grupie i sytuacji. Aktualny stan psychiczny powoda, jest jednak dobry, co w znacznej mierze uwarunkowane jest wsparciem najbliższego otoczenia, które to wsparcie jest nadal konieczne. Wypadek oraz wywołana jego skutkami niesprawność powoduje jednak u powoda istotne obniżenie jakości życia, zwłaszcza w sferze emocjonalnej i społecznej. Rokowania w zakresie stanu psychicznego nie są jasne.

W okresie powypadkowym powód wymagał pomocy i opieki osób trzecich - ok. 6 godziny dziennie w czasie pierwszych dwóch miesięcy po wypadku i 2 godziny dziennie w trzecim miesiącu, po tym czasie - nie wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego.

Istniejące u powoda blizny powodują niewielkie, ale trwałe oszpecenie. Nie jest możliwe całkowite usunięcie istniejących blizn ani w drodze operacji plastycznej ani poprzez leczenie zachowawcze - zabieg korekcyjny chirurgiczny jak i inne metody niechirurgiczne nie przyniosą istotniej poprawy wyglądu blizn.

Obrażenia pozostawiły trwałe ślady w postaci skostnienia szczelin złamania - może to generować dolegliwości bólowe lub w przyszłości być przyczyną stanów zapalnych.

Powód ma zaburzenia węchu i smaku związane ze skutkami złamania przedniego dołu czaszki (możliwość uszkodzenia opuszki węchowej i włókien nerwu węchowego), a w mniejszym stopniu z upośledzeniem drożności nosa spowodowanej skrzywieniem przegrody nosa i brakiem pełnego dostępu substancji zapachowych do pola węchowego na stropie nosa. Po 21 roku życia i zakończeniu wzrostu kości można rozważyć wykonanie zabiegu plastycznego przegrody nosa; trudno przewidzieć czy poprawi to powonienie, natomiast komfort oddychania może ulec poprawie.

(opinia biegłego lekarza z zakresu chirurgii plastycznej – k. 237-240; opinia biegłego lekarza z zakresu chirurgii twarzowo szczękowej – k. 245-248; opinia biegłego lekarza z zakresu neurochirurgii – k. 255-261; opinia biegłego lekarza z zakresu ortopedii – k. 266 – 267; opinia biegłego lekarza z zakresu psychologii – k. 271-281; opinia biegłego lekarza z zakresu laryngologii i audiologii – k. 284-292; opinia biegłego lekarza z zakresu okulistyki – k. 294-296; opinia biegłego lekarza z zakresu neurologii – k. 375-379; opinia uzupełniająca biegłego lekarza z zakresu psychologii – k. 381-382; opinia uzupełniająca biegłego lekarza z zakresu okulistyki – k. 384)

Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem z dnia 1 października 2008 roku wyniósł 95 %, w tym:

- z punktu widzenia chirurga plastycznego: 3% (w tym, istniejące zniekształcenia bliznowate twarzy - 2% oraz zniekształcenia bliznowate podudzia - 1%);
- w ocenie chirurga twarzowo szczękowego – 0%;
- z punktu widzenia neurochirurga - 5% (złamanie kości podstawy czaszki i stropu oczodołu według punktu, uszkodzenie kości sklepienia i podstawy czaszki - wgłębienie, szczeliny, fragmentacja);
- w ocenie ortopedycznej – 7 %, (w tym, złamanie kości lewego podudzia 5% złuszczenie dalszych nasad kości przedramienia lewego 2 %);
- zdaniem laryngologa – 10 % (w tym, złamanie kości nosa i przegrody nosowej - 5%, upośledzenie powonienia i smaku w następstwie uszkodzenia przedniego dołu czaszki - 5%);
- w ocenie okulisty - 50% (w tym, pourazowa ślepotą oka prawego – 35%, zez rozbieżny oka prawego -15%)
- z punktu widzenia neurologicznego – 20 % (w tym, 10% - nerwica pourazowa, 10% - częściowe uszkodzenie nerwu trójdzielnego prawego).

Nadto u powoda wystąpiły urazy na tle psychicznym.

(opinia biegłego lekarza z zakresu chirurgii plastycznej – k. 237-240; opinia biegłego lekarza z zakresu chirurgii twarzowo szczękowej – k. 245-248; opinia biegłego lekarza z zakresu neurochirurgii – k. 255-261; opinia biegłego lekarza z zakresu ortopedii – k. 266 – 267; opinia biegłego lekarza z zakresu psychologii – k. 271-281; opinia biegłego lekarza z zakresu laryngologii i audiologii – k. 284-292; opinia biegłego lekarza z zakresu okulistyki – k. 294-296;

opinia biegłego lekarza z zakresu neurologii – k. 375-379; opinia uzupełniająca biegłego lekarza z zakresu psychologii – k. 381-382; opinia uzupełniająca biegłego lekarza z zakresu okulistyki – k. 384).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych dowodów w postaci dokumentacji lekarskiej, dokumentacji dotyczącej wypadku, zeznań świadków i powoda, a także dokumentów urzędowych - wyroków karnych i wreszcie opinii biegłych wszystkich powołanych w sprawie specjalności. Dowody te są wiarygodne i ze sobą niesprzeczne.

Strony nie spierały się o stan faktyczny, a o to, czy istnieją podstawy faktyczne do odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym za winę w nadzorze (przy czym po stronie pozwanej starano się wykazać przyczynienie względem powstania szkody po stronie powoda), a w mniejszym stopniu, jak doszło do powstania szkody i jaki jest jej rozmiar. Nadto kwestionowana była zasadność roszczenia o rentę.

W świetle zebranego materiału nie ma wątpliwości co do przebiegu wypadku z 1 października 2008 roku. W sprawie nie zostały w ocenie Sądu przeprowadzone dowody mogące przeczyć istnieniu zarówno winy w nadzorze, ale przede wszystkim odpowiedzialności pozwanego za szkodę na zasadach ogólnych. W szczególności dowodami tymi, nie jest np. opinia o uczniu przedstawiająca powoda, jako dziecko niesforne, które nie zawsze stosuje się do poleceń nauczyciela. Wobec treści wiążących Sąd w postępowaniu cywilnym wyroków karnych, skazujących, nie trudności nie nastęrczało ustalenie, iż pozwana gmina prowadząca szkołę podstawową nie dochowała należytej staranności przy zapewnieniu uczniom bezpieczeństwa, tj. prawidłowego przygotowania budynku szkoły do użytku przez dzieci. W szczególności, znaczenia w niniejszym postępowaniu treści wyroków karnych, nie podważa protokół kontroli, podczas której nie stwierdzono nieprawidłowości w przygotowaniu klatki schodowej i poręczy schodów.

W zakresie związku stanu zdrowia powoda z przedmiotowym wypadkiem nie było pomiędzy stronami sporu.

W przedmiocie uszczerbku na zdrowiu powoda, Sąd oparł się przede wszystkim na opiniach powołanych wyżej biegłych. Złożone opinie są wyczerpujące i jasne.

Sąd nie dał wiary powodowi jedynie w zakresie jakim twierdził, że miał problemy z nauką po wypadku, gdyż przeczą temu zeznania większości powołanych w sprawie, dysponujących niezbędnymi informacjami, świadków - M. B. (1), A. P. oraz matki powoda - K. W., oraz opinia biegłego psychologa, z których wynika iż ewentualnie zgłaszane przez powoda problemy w szkole, mogły wynikać ze stanu psychicznego powoda, np. obawy przed brakiem akceptacji, a nie z powodu ubytków intelektualnych. Istnieniu takich ubytków wprost przeczy opinia powołanego w sprawie biegłego psychologa. Sąd przyjmuje natomiast jako wiarygodne, że powód subiektywnie mógł odczuwać, że jest mu, jeśli chodzi o naukę, ciężko, trudniej niż przed wypadkiem.

Odnosząc się do złożonego przez pełnomocnika powoda zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., Sąd podkreśla, iż powołanie biegłego z zakresu psychiatrii, z uwagi na wyczerpujące wnioski płynące z opinii psychologicznej było w sprawie niecelowe, i przedłużyłoby jedynie postępowanie w sprawie. Biegła psycholog wprost zaprzeczyła potrzebie powołania biegłego psychiatry. Jednocześnie z opinii psychologicznej jasno wynika, że powód cierpi z powodu zaburzeń adaptacyjnych, co Sąd oczywiście bierze pod uwagę oceniając rozmiar doznanego uszczerbku i krzywdy.

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył:

Powództwo jest zasadne w zakresie zadośćuczynienia, natomiast oddalone zostało w pozostałej części.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanej Gminy jest art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty w zw. z art. 427 k.c., i 415 k.c..

W myśl art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zakładanie i prowadzenie publicznych szkół podstawowych należy do zadań własnych gminy. Kwestia ta nie była przedmiotem sporu. Zgodnie z art. 5 ust. 7 wskazanej ustawy, organ prowadzący szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność, co przekłada się na odpowiedzialność cywilną za szkodę wyrządzoną przez nauczycieli, zarówno od strony podmiotowej (organ

prowadzący szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność), jak i przedmiotowej (do zadań organu należy zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki). Wynika z tego, że odpowiedzialność ta kształtuje się na podstawie art. 430 k.c. w zw. z art. 427 k.c. i oparta może być na zasadzie winy w nadzorze bądź art. 415 k.c., czy li na ogólnej zasadzie winy. Przepis art. 427 k.c. dotyczy odpowiedzialność osób zobowiązanych do nadzoru nad osobami powierzonymi ich pieczy, przy czym ustawodawca wprowadza tu wrzuszalne domniemanie winy w nadzorze. Przepis art. 415 k.c. statuuje odpowiedzialność za szkody wyrządzona z winy sprawcy w znaczeniu ogólnym (każde zawinione zachowanie lub zaniechanie będące źródłem szkody).

Nie ma wątpliwości co do tego, iż powodowi wyrządzona została szkoda na osobie w postaci rozstroju zdrowia. Szkoda ta została wyrządzona wskutek okoliczności za które, z powodu wieku (12 lata) powodowi winy poczytać nie można (art. 426 k.c.) podczas przerwy, podczas której nadzór należy do zadań powierzonych nauczycielom.

Strona pozwana, w ocenie Sądu, nie obaliła ustawowego domniemania winy w nadzorze, o którym mowa w art. 427 k.c. Zapewnienie bezpieczeństwa wychowankom szkoły zarówno w czasie zajęć jak i przerw, należy do podstawowych obowiązków kadry nauczycielskiej, przy czym na zakres tego obowiązku - różnicowanie stopnia i formy sprawowanego nadzoru wychowawców - wpływa w sposób oczywisty wiek dzieci. Okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie świadczą o tym, że ciążący na szkole obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa nie został jednak dopełniony. Sąd brał oczywiście pod uwagę ustalone regulaminowe zasady bezpiecznego zachowania się uczniów w szkole, które dwunastoletni chłopie winien rozumieć. Jednakże, co oczywiste, od dwunastoletniego dziecka nie sposób wymagać, aby zawsze respektowało ustalone zasady, zwłaszcza, jeśli są tak abstrakcyjne jak nakaz dbania o bezpieczeństwo swoje i kolegów. Stąd przecież ustalona przez ustawodawcę granica rozeznania na poziomie lat trzynastu i stąd wymóg nadzoru nad dziećmi i innymi osobami, którym winy przypisać nie można. Sąd ma także świadomość, że nawet najlepszy nadzór może nie zapobiec wypadkowi, jeśli jest on wynikiem działania nagłego, niespodziewanego (zachowania, którego osoba nadzorująca nie mogła przewidzieć obserwując dzieci). Jednakże, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z tego typu przypadkiem. Nauczyciel nie zapobiegłby utracie przez powoda równowagi, gdy ten chciał wstać z poręczy schodów uniósł nogi. Nauczyciel dyżurujący mógłby jednak i powinien polecić dziecku siadającemu na poręczy, by tego nie robił. Wszak powód siedział czas jakiś na poręczy i dopiero chcąc z niej wstać by iść na lekcje stracił równowagę, przechylił się w tył i spadł. Sprawa niniejsza jest jednak bardziej skomplikowana. Do wypadku doszło tuż po dzwonku, gdy nauczyciel, który sprawować miał nadzór nad dziećmi znajdował się już w klasie. Strona pozwana podnosi, że tam też znajdował się już winien powód. Nawet jednak jeśli powód spóźniłby się na lekcję, to nie zwalnia to szkoły od sprawowania nad nim nadzoru. Powód siedział przecież na poręczy już podczas przerwy.

Pominąwszy nawet jednak kwestię nadzoru, winy strony pozwanej, w rozumieniu przepisu art. 415 k.c., upatrywać należy w zaniechaniu zapewnienia uczniom bezpiecznych warunków w szkole. Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby poręcze i schody były należycie zabezpieczone przed spadnięciem w przestrzeń między nimi, do wypadku, mimo nieprawidłowego zachowania się powoda, który na nich siedział, by nie doszło. To z tego właśnie powodu, że w budynku szkoły przebywają dzieci, istnieje wymóg zabezpieczenia poręczy przed zsuwaniem się po nich, a przestrzeni między schodami przed spadnięciem.

Strona pozwana starała się wykazać się, iż dochowała należytej staranności względem zabezpieczenia schodów, klatki schodowej i poręczy, jednakże, jak już podnoszono, Sąd związany jest ustaleniami c o do faktu popełnienia przestępstwa prawomocnych orzeczeń sądu karnego, z których wynika jednoznacznie, że wymaganego zabezpieczenia nie było.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powód doznał bardzo poważnego, opisanego wyżej, urazu wielonarządowego, w tym także urazu skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, między innymi w postaci w postaci ślepoty całkowitej jednego oka, w łącznej wysokości 95%, a także urazu o charakterze psychicznym. Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia,

okoliczności sprawy oczywiście uzasadniają przyznanie powodowi zadośćuczynienia. Sąd nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy, niemniej jednak jego wysokość daje obraz rozmiaru szkody somatycznej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd ważył stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, ale także rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, nie tylko w pierwszym okresie po wypadku ale i cierpień o charakterze utrwalonym, jak też niepewność rokowań na przyszłość co do stanu psychicznego powoda. Sąd wziął pod uwagę, że powód w dacie wypadku miał 12 lat i na skutek zdarzenia zmuszony został, w okresie dojrzewania, do przystosowania się nie tylko do przejściowych ograniczeń, ale i przystosowania się na nowo do życia ze znacznymi ograniczeniami zdrowotnymi. Liczne urazy wiązały się z koniecznością leczenia w warunkach szpitalnych, brakiem samodzielności, długiego pobytu w domu, ograniczeniem kontaktu z rówieśnikami, koniecznością podjęcia nauki w trybie indywidualnym, rehabilitacji, częstych badań kontrolnych, czy wreszcie wstydu odczuwanego przez nastolatka w związku z niepełnosprawnością. Sąd wziął także pod uwagę niepomyślny wynik leczenia skutków urazu i niejasne rokowania na przyszłość w przypadku urazów neurologicznych oraz jasne złe rokowania co do widzenia. Z drugiej strony Sąd brał jednak pod rozwagę fakt, że powód ukończył gimnazjum i szkołę średnią. Obecnie studiuje, ma prawo jazdy, powrócił do harcerstwa, gdzie czynnie działa, a jego funkcjonowanie psychologiczne, choć naznaczone skutkami wypadku, jest dość dobre.

Rozważając te wszystkie okoliczności sąd uznał, że zasadnym będzie przyznanie powodowi zadośćuczynienia w żądanej przez niego kwocie 180.000 złotych. Przy tak znacznym uszczerbku na zdrowiu, doznanym przez dziecko tuż przed trudnym rozwojowo okresem dojrzewania, uwzględnwszy nawet już wcześniej wypłacone kwoty z tytułu ubezpieczenia, nie jest to kwota wygórowana. Uwzględnienie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Na skutek zdarzenia u powoda powstały zwiększone potrzeby w zakresie wydatków na leki, dojazdy, badania i konsultacje oraz opiekę osób trzecich w wymiarze wykraczającym poza zwykłą opiekę nad dzieckiem w wieku powoda. Powód nie żądał jednak wyrównującego te koszty odszkodowania z art. 444 k.c. Jak ustalono w sprawie koszty te były przez rodziców powoda pokrywane z przyznanego powodowi świadczenia ubezpieczeniowego.

Uwzględnione zostało roszczenie powoda o ustalenie, że strona pozwana odpowiada za mogące ujawnić się w przyszłości szkody na osobie, będące skutkiem wypadku z dnia 1 października 2008 r. Podstawę prawną tego roszczenia stanowi art. 189 k.p.c. Interes prawny powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego także za mogące ujawnić się w przyszłości elementy szkody na osobie powoda polega na uniknięciu ponownej konieczności wykazywania w przyszłości okoliczności stanowiących podstawę, kwestionowanej w niniejszej sprawie, zasady odpowiedzialności, oraz na uniknięciu ryzyka podniesienia przez pozwanego w ewentualnym przyszłym procesie zarzutów dotyczących okoliczności zdarzenia. W ewentualnym przyszłym procesie powód będzie musiał jedynie wykazać fakt ujawnienia się nowych szkód na jego osobie, w okresie po wydaniu wyroku w sprawie niniejszej oraz wysokość należnych z tego tytułu roszczeń.

Powód wnosił także o zasądzenie na jego rzecz renty w kwocie 2.000 złotych miesięcznie z tytułu zmniejszonych widoków na przyszłość, przy czym w pozwie wskazano na następujące podstawy faktyczne tego żądania: zwiększone koszty transportu, z racji niemożności uzyskania prawa jazdy, zmniejszone zarobki w stosunku do aspiracji powoda w kwocie odpowiadającej różnicy między wynagrodzeniem przeciętnym a najniższym, oraz wydatki na rozrywki rekompensujące powodowi cierpienia psychiczne.

Analizując wskazane podstawy faktyczne, którymi Sąd jest związany, stwierdzić należy, że powód, co bezsporne, mimo jednoznaczności, uzyskał uprawnienia do prowadzenia samochodu osobowego. Nadto renta dochodzona była od daty wypadku, mimo, że dwunastoletnie dziecko nie może uzyskać prawa jazdy, a osoba, która osiągnie przepisany wiek, nie uzyskuje omawianego uprawnienia automatycznie.

Podobnie pozew opiewał na rentę z tytułu zmniejszonej w stosunku do aspiracji (aspiracji, jakie miałby gdyby nie wypadek) zdolności do pracy i co za tym idzie zmniejszonego wynagrodzenia za pracę czy dochodów od daty

wypadku, mimo, iż powód w wieku 12 lat pracy czy działalności osobistej nie wykonywał i co do zasady nie mógłby wykonywać. Odnosząc się zaś do okresu późniejszego, stwierdzić należy, że żądanie jest co najmniej przedwczesne i nie udowodnione. Nic nie wiadomo o potencjalnych aspiracjach zawodowych powoda z czasu, gdy powoda, gdy miał lat 12. Wiadomo natomiast, że powód ukończył z powodzeniem szkołę średnią i obecnie studiuje dążąc do uzyskania zawodu. Za wcześnie mówić obecnie o tym, jakie powód będzie osiągał dochody w tym zawodzie pracując i czy mogłyby być wyższe, gdyby nie skutki wypadku. Oczywiście, z racji jednoocności powód nie może wykonywać pewnych zawodów, ale w sprawie nie wykazano, aby powód do nich właśnie aspirował, a przede wszystkim czy miały predyspozycje do tych właśnie zawodów gdyby nie wypadek, jakiemu uległ w szkole. W roku 2008 powód nie miał sprecyzowanych planów na przyszłość. Jego możliwości intelektualne nie zostały uszczuplone, mimo wypadku i potrzeby indywidualnego przez czas jakiś nauczania, nie miał kłopotów z nauką. Miał zatem duży wybór w zakresie kierunku kształcenia i wyboru zawodu. Także obecnie u powoda nie stwierdza się obniżenia poziomu funkcjonowania intelektualnego (organicznych zaburzeń CUN, objawów wytwórczych) świadczących o aktywnym procesie psychotycznym, jak również zaburzeń osobowości. Nie można wykluczyć, że w przyszłości okaże się, że wypadek kładzie się cieniem na możliwość wykonywania przez powoda pracy i zarobkowania. Jeśli tak będzie, otwarta będzie droga sądowa do dochodzenia ewentualnych roszczeń, które na tym etapie, w ocenie Sądu, nie zasługują na uwzględnienie. Widoki na przyszłość powoda są póki co takie, że po zdobyciu wykształcenia i praktycznych umiejętności, rozpocząć może pracę zawodową, przy czym zawód fizjoterapeuty jest samodzielnym zawodem medycznym, które daje możliwość pracy także w innym jeszcze charakterze niż fizjoterapia sensu stricto.

Nieudowodnione jest także żądanie w zakresie renty na zwiększone rozrywki powoda rekompensujące mu zmiany w trybie życia spowodowane wypadkiem. W sprawie nie wskazano, o jakie konkretnie wydatki i rozrywki chodzi, nie wiadomo tym bardziej czy istotnie można by mówić o jakiegokolwiek kompensacie szkód. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby powód, mimo stwierdzonych zaburzeń natury adaptacyjnej, nieprawidłowo funkcjonował w społeczeństwie. Z opinii wynika, że pomocna byłaby terapia psychologiczna, ale po pierwsze powód nie formułował takiej podstawy odszkodowania czy renty, a po wtóre psychoterapia może być finansowana w ramach NFZ.

Podsumowując, żadna z trzech wskazanych przez pełnomocnika powoda podstaw faktycznych żądania renty z tytułu gorszych widoków na przyszłość nie została uwzględniona.

Stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Strona pozwana otrzymała odpis pozwu w przedmiotowej sprawie dnia 9 listopada 2015 roku. Nie spełniwszy do tego czasu świadczenia, poczynawszy od dnia następnego po doręczeniu pozwu, pozwana pozostawała w opóźnieniu. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki od pierwotnie żądanej kwoty zadośćuczynienia (w zakresie zasadnych roszczeń) od dnia następującego po dniu otrzymania odpisu pozwu do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, tj. od kwoty 100.000 zł, Sąd zasądził odsetki od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa tj. od dnia 7 września 2017 r. do dnia zapłaty.

Odsetki za czas opóźnienia zasądzone na podstawie art. 481 k.c., jeżeli ich stopa nie była oznaczona (§2), mają wysokość ustawową. Od dnia 1 stycznia 2016 roku ustawodawca zróżnicował stopę odsetek ustawowych za opóźnienie i odsetek ustawowych kapitałowych. Niezależnie jednak od tej zmiany, odsetki, o których mowa w art. 481 k.c., były i są odsetkami za czas opóźnienia o stopie zmiennej określanej przez ustawodawcę. Dlatego też wystracające jest wskazanie, że odsetki zasądzone wyrokiem na rzecz strony powodowej od pozwanej to odsetki za opóźnienie, których wysokość za poszczególne okresy wynika wprost z przepisów tak w okresie przed jak i po 1 stycznia 2016 roku.

Z uwagi na okoliczność zwolnienia powoda z kosztów sądowych, Sąd zasądził od Gminy M. G., w zakresie, w jakim pozwana przegrała sprawę (88%) zwrot kosztów zastępstwa procesowego względem powoda w kwocie 5.484,92 złotych na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wynagrodzenie pełnomocnika Sąd określił zgodnie z § 6 pkt 7 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

O nieuiszczonych kosztach, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398 ze zm.) z zastosowaniem w/w art. 100 k.p.c., nakazując pobrać od Gminy M. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 10.469,62 zł (88%) tytułem nieuiszczonych kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa, oraz nakazując ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi, z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia, kwotę 1.427,67 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu od oddalonej części powództwa.